

Sygn. akt II Ca 859/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Kuczyńska

Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko S. A.

o zapłatę kwoty 5800 zł (pięć tysięcy osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 11 czerwca 2013 roku, w sprawie I C 205/11

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty stanowiącej wartość odsetek ustawowych od kwoty 5800 zł (pięć tysięcy osiemset złotych) za okres od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty,

b) w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 2005,15 zł (dwa tysiące pięć złotych piętnaście groszy) obniża do kwoty 1586,27 zł (tysiąc pięćset osiemdziesiąt sześć złotych dwadzieścia siedem groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 398,76 zł (trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 859/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Chełmie w dniu 11 stycznia 2011 roku, powód – K. Ł. wniósł między innymi o „pobawienie w całości klauzuli wykonalności prawomocnej ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Chełmie V Wydział Gospodarczy za sygn. akt VGC 144/10, w której powód zobowiązał się do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 5800 zł z odsetkami od 8 grudnia 2010 roku”.

Pozew został skierowany przeciwko S. A..

Powód oświadczył w pozwie, że „potrąca z wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego w kwocie 28000 zł z tytułu obniżenia ceny za sprzedane i zamontowane drzwi w budynku przy ul. (...) kwotę 5800zł, z wierzytelnością przysługującą pozwanemu z ugody z dnia 30 listopada 2010 roku w sprawie VGC 144/10 Sądu Rejonowego w Chełmie V Wydział Gospodarczy”.

*

Pozwany – S. A. wniósł o oddalenie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (k. 41).

*

W dniu 26 kwietnia 2012 roku K. Ł. wniósł do Sądu Rejonowego w Chełmie pismo procesowe, w którym wskazał, że „zmienia pozew w ten sposób, iż domaga się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5800 zł z ustawowymi odsetkami od 8 grudnia 2010 roku”. Powód podniósł, że „zmiana powództwa jest spowodowana wyegzekwowaniem przez pozwanego całej kwoty wynikającej z ugody z dnia 30 listopada 2010 roku w sprawie V GC 144/10” oraz że „domaga się jedynie zwrotu części wyegzekwowanej kwoty zgodnie z pierwotnym żądaniem” (k. 63).

*

Pozwany wniósł o oddalenie zmienionego powództwa, a na rozprawie w dniu 28 maja 2012 roku podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda (k. 66, 74).

*

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie:

I. zasądził od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 5800 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 2005,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 sierpnia 2008 roku K. Ł. złożył u S. A. zamówienie na wykonanie jednych drzwi dwuskrzydłowych w cenie 20496 zł i dwóch par drzwi jednoskrzydłowych w cenie 8491 zł i 8930 zł, wykonanie krat stalowo-żeliwnych, jako element montażu drzwi w cenie 8960 zł i 2576 zł. Jednocześnie strony ustaliły cenę montażu drzwi na kwotę 1400 zł. Cena zadania opiewała na łączną kwotę 50853 zł. Do zamówienia została dołączona szczegółowa specyfikacja.

Sąd wskazał, że „fakturą z dnia 26 sierpnia 2008 roku (...) S. A. obciążył (...) K. Ł. kwotą 48000 zł”. Kwotę tę powód uiścił na rzecz pozwanego w wysokości 20000 zł w dniu 14 sierpnia 2008 roku i w wysokości 28000 zł w dniu 26 sierpnia 2008 roku.

Sąd wskazał, że w celu sprawdzenia jakości wykonanego dzieła przez pozwanego, a także ceny tej usługi, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Z opinii biegłego wynika, że drzwi nie zostały wykonane zgodnie ze złożonym zamówieniem i sztuką budowlaną. Wykonano je z innego drewna, niż określone w zamówieniu, wykonano je z licznymi wadami wpływającymi na jakość usługi. O zaistniałych wadach powód informował pozwanego na bieżąco.

Sąd uznał, że „wartość wykonanej przez pozwanego usługi dotyczącej wykonanych drzwi wobec przedpłaty powoda w wysokości 48000 zł winna ulec zmniejszeniu o kwotę 11 638 zł”. Wbrew zamówieniu drzwi nie zostały wykonane w całości z drewna mahoniowego. Zostały natomiast wykonane częściowo z innego drewna, okleinowanego folią w kolorze i strukturze drewna mahoniowego. Dotyczy to płyt drzwiowych.

Sąd wskazał, że ozdobne kraty okienne wykonane zostały jako żeliwno-stalowe, lecz nie wykonano ich ocynkowania. Montaż krat wykonano przez przewiercenie otworów przez skrzydła drzwiowe z założeniem od wewnątrz nasadek mocujących na kotwy przechodzące przez otwór w skrzydle drzwiowym. W drzwiach od strony północnej jedna z

kotew mocujących przechodzi przez zamek drzwiowy. Uszczelki gumowe uszczelniające płyciny oraz listwy wokół oszklenia odstają, zmniejszając szczelność tych elementów między sobą. W drzwiach od strony południowej jest inny łuk nadproża murowanego w stosunku do łuku ościeżnicy drzwiowej. Zamontowana stolarka drzwiowa wykazuje niejednolite wybarwienie, zwłaszcza dolnego pasa drzwi, co ma wpływ na walor estetyczny stolarki.

Sąd wskazał, że opisane wady trwale powodują utrudnienia eksploatacyjne. Brak ocynkowania krat skutkuje powstawaniem widocznych ognisk korozyjnych. Wymagane jest dodatkowe antykorozyjne zabezpieczenie krat. W otworach mocujących kraty nie zastosowano tulei izolacyjnych, ani też nakładek estetycznych na zakończenie kotew od strony wewnętrznej budynku. Brak tych elementów powoduje powstawanie mostka termicznego i gromadzenie się oblodzenia na kotwach (w okresie niskich temperatur) od wewnętrznej strony drzwi. Przy różnicach temperatur na zewnątrz i wewnątrz budynku na końcówkach kotew mocujących kraty powstaje kondensacja pary wodnej. W drzwiach od strony północnej przy uszkodzeniu zamka drzwiowego nie będzie możliwości jego naprawy (wymiany) bez konieczności demontażu kraty zewnętrznej. Odstające uszczelki gumowe przy płycinach i opaskach przy oszkleniu umożliwiają gromadzenie się zanieczyszczeń pomiędzy elementami oraz zmniejszają szczelność drzwi. Łuk drzwi nierównoległy w stosunku do nadproża zmniejsza estetykę wykończenia otworu drzwiowego.

Sąd wskazał, że biegły określił wartość stolarki, według cen zaproponowanych dla drzwi sosnowych, na kwotę 26279 zł brutto, zaś wartość stolarki dla drzwi z drewna mahoniowego na kwotę 37917 zł. Biorąc powyższe pod uwagę biegły przyjął, że dostawca stolarki powinien zmniejszyć należność za wykonaną usługę o kwotę 11638 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że jednocześnie z montażem drzwi pozwany na podstawie innego zamówienia montował u powoda balustrady – barierki na balkonach. Zamówienie w sprawie wykonania barierki na balkonach powód złożył u pozwanego w dniu 26 sierpnia 2008 roku. „Cena” zamówienia wynosiła 8436 zł.

Sąd ustalił, że w pozwie z dnia 15 grudnia 2009 roku, wniesionym do V Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Chełmie, S. A. wniósł o zasądzenie od K. Ł. kwoty 8436 zł z odsetkami, tytułem realizacji zamówienia związanego z dostarczeniem i zamontowaniem barierki. Sąd Rejonowy w dniu 21 grudnia 2009 roku wydał nakaz zapłaty w sprawie V GNc 859/09, uwzględniając roszczenie. Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty i sprawa toczyła się pod sygnaturą V GC 144/10.

Sąd wskazał, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty K. Ł. podniósł zarzut „spełnienia świadczenia przez pozwanego wskutek umorzenia wierzytelności pozwanego przez jej potrącenie z wierzytelnością przysługującą pozwanemu w kwocie 20000 zł z tytułu obniżenia ceny sprzedaży i montażu drzwi i okien, a uiszczoną na pozwanego na poczet faktury z dnia 16 sierpnia 2008 roku”.

Sąd wskazał, że na rozprawie w dniu 1 czerwca 2010 roku i 10 sierpnia 2010 roku, w sprawie V GC 144/10, pozwany podniósł, że zgłoszony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia nie może być rozpoznawany w postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił, że ostatecznie na rozprawie w dniu 30 listopada 2010 roku strony zawarły ugodę, w której K. Ł. zobowiązał się do uiszczenia na rzecz S. A. kwoty 5800 zł. Powód na powyższe wyraził zgodę, cofnął pozew w pozostałej części i zrzekł się roszczenia. W zawartej ugodzie strony nie odniosły się do rozliczeń za wykonane drzwi. W następstwie zawartej ugody postępowanie w sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 listopada 2010 roku.

Sąd wskazał, że w toku niniejszego postępowania pozwany za pośrednictwem Komornika sądowego wyegzekwował od powoda kwotę w wysokości wynikającej z ugody zawartej w sprawie V GC 144/10. W tej sytuacji powód uiszczył na rzecz pozwanego kwotę w wysokości co najmniej 5800 zł tytułem nienależnego świadczenia, gdyż „wartość wykonanego (...) przez pozwanego dzieła, wbrew zamówieniu i wbrew sztuce budowlanej nie upoważniała go do pobrania od pozwanego tej kwoty”.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo jest zasadne. Sąd wskazał, że początkowo powód wytoczył w sprawie powództwo przeciwegzekucyjne oparte na przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., z tym, że w związku z wyegzekwowaniem

przez pozwanego kwoty wynikającej z zawartej ugody sądowej powód zmienił powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5800 zł z odsetkami. Pierwotne powództwo stało się więc bezprzedmiotowe i w związku z tym należało w toku postępowania rozpoznać zgłoszone przez powoda żądanie zasądzenia kwoty 5800 zł. To nowe żądanie zasądzenia wskazanej kwoty weszło w miejsce poprzednio zgłoszonego żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. W związku z tym Sąd w wyroku orzeka tylko o nowym żądaniu, nie wydając żadnego orzeczenia co do dawnego roszczenia.

Sąd wskazał, że dla powoda podstawę żądania zasądzenia dochodzonej kwoty stanowiło oświadczenie o potrąceniu. Kwota wyegzekwowana przez pozwanego stanowiła, zdaniem powoda, świadczenie nienależne, wyegzekwowane przez pozwanego.

Sąd wskazał, że oświadczenie o potrąceniu złożone w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie było przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy. Sam pozwany w sprawie V GC 144/10 podnosił, że w świetle obowiązujących przepisów nie mogło być rozpoznane w sprawie prowadzonej w trybie uproszczonym. Na złożone oświadczenie o potrąceniu powód powołał się w pozwie w rozpoznawanej sprawie. Zdaniem Sądu nie ma więc żadnych przeszkód, aby zostało ono poddane ocenie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że każdy może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Art. 498 § 1 k.c., określający przesłanki dopuszczalności potrącenia, nie stawia warunku, że wierzytelność przedstawiona do potrącenia ma być bezsporna. Wymagalność jest bowiem kategorią obiektywną. Polega ona na tym, że wierzycielowi z mocy wiążącego stosunku służy prawo domagania się spełnienia określonego świadczenia przez dłużnika, niezależnie od jego subiektywnego stanowiska.

Sąd wskazał, że przez wymagalność wierzytelności, a ściślej roszczenia, rozumie się stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest obowiązany spełnić świadczenie. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia.

Zdaniem Sądu pozwany w zawartych z powodem umowach zobowiązał się do wykonania określonego indywidualnie dzieła, a powód do zapłaty wynagrodzenia. Umowy miały być uwieńczone konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Strony zawarły umowy o dzieło (art. 627 k.c.).

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 646 k.c. i wyjaśnił, że przewidziany w art. 646 k.c. termin przedawnienia nie dotyczy roszczeń wynikających z tytułu odpowiedzialności przyjmującego zamówienie za wady dzieła. W odniesieniu do wskazanych roszczeń należy stosować terminy przedawnienia określone w przepisach o rękojmi przy sprzedaży.

Sąd wskazał, że „zamówienie, w którym pozwany zobowiązał się do wykonania drzwi, nosi datę 11 sierpnia 2008 roku”. Termin realizacji zadania ustalono na 8 tygodni od dnia wpłaty zaliczki w kwocie 20000 zł. Wpłata kwoty 20000 zł miała miejsce w dniu 14 sierpnia 2008 roku. Termin do oddania dzieła przypadał więc na dzień 9 października 2008 roku. Pismem z dnia 16 grudnia 2008 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 17 grudnia 2008 roku, podpisanym przez pełnomocnika r. pr. P. M., powód wystąpił do pozwanego z żądaniem obniżenia ceny. Zarzut potrącenia powód zgłosił w sprzeciwie od nakazu zapłaty w sprawie V GC 144/10 w dniu 19 stycznia 2010 roku. Powództwo przeciwegzekucyjne, w którym powód ponownie złożył oświadczenie o potrąceniu, nosi datę 11 stycznia 2011 roku.

Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 19 października 2007 roku, III CZP 58/07, Sąd Rejonowy wskazał, że podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia do wysokości wierzytelności dochodzonej pozwem. W ocenie Sądu pierwszej instancji bieg terminu przedawnienia został więc przerwany.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że w rozpoznawanej sprawie pozwany nie może skutecznie powoływać się na zarzut przedawnienia¹.

Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie „dopatrzył się” po stronie pozwanego czynu niedozwolonego polegającego na wyegzekwowaniu kwoty, która nie była mu należna. Podstawą do złożenia oświadczenia o potrąceniu było nie tylko nienależyte wykonanie umowy, ale również czyn niedozwolony – „świadome wykonanie przedmiotu umowy wbrew zamówieniu”, co skutkowało wyegzekwowaniem przez pozwanego nienależnych mu kwot.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 98 § 1 k.p.c.

*

Od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 11 czerwca 2013 roku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

Pozwany zarzucił:

„1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 K.p.c. przez błędne ustalenie, iż zgłoszony przez Powoda zarzut potrącenia nie był uwzględniony przez Strony w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym w Chełmie Sądem Gospodarczym w sprawie sygn. akt: V GC 144/10;

2. Naruszenie przepisu prawa materialnego poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie art. 646 K.c. przez przyjęcie, iż roszczenie Powoda nie uległo przedawnieniu”.

Pozwany wniósł:

„1. o zmianę uchylnie zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania odwoławczego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie:

3. o uchylnie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem ponownego rozpoznania” (k. 142, 157-159).

*

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego popierał apelację. Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji (k. 180-180v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna tylko częściowo i to nie z przyczyn podniesionych w jej treści jako zarzuty apelacyjne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie nastąpiło naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, a mianowicie naruszenie przepisu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest przez zasądzenie od pozwanego kwoty wyższej niż ta, która stanowiła świadczenie nienależne powoda.

Z pisma procesowego powoda z dnia 26 kwietnia 2012 roku, w którym powód zmienił dotychczasowe żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie świadczenia pieniężnego, jednoznacznie wynika, że powód domaga się zasądzenia od pozwanego jedynie kwoty wyegzekwowanej od powoda na podstawie ugody z dnia 30 listopada 2010 roku. Powód wskazał, że „domaga się zasądzenia od pozwanego (...) kwoty 5800 zł z ustawowymi odsetkami od 8 grudnia 2010 roku”,

przy czym jako podstawę faktyczną swojego żądania powód wskazał, że domaga się zwrotu kwoty wyegzekwowanej przez pozwanego. Domagając się zatem zasądzenia kwoty „5800 zł z ustawowymi odsetkami od 8 grudnia 2010 roku”, powód wskazał jedynie, że domaga się od pozwanego zwrotu kwoty wyegzekwowanej na podstawie tytułu wykonawczego, jakim była ugoda z dnia 30 listopada 2010 roku, zawarta w sprawie V GC 144/10. Powód nie domagał się natomiast w ogóle od pozwanego zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie na rzecz powoda wyegzekwowanej nienależnie kwoty. W szczególności powód w żadnym miejscu swojego pisma nie twierdził, że odsetki od kwoty 5800 zł są należnymi mu odsetkami za opóźnienie się pozwanego w zwrocie wyegzekwowanej od powoda kwoty. Charakterystyczne jest przy tym, że powód przy określeniu treści i zakresu swojego żądania odwołał się niejako „mechanicznie” do treści tytułu wykonawczego, który był podstawą egzekucji w sprawie Km 66/12 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chełmie – J. S., a przy określeniu podstawy faktycznej swojego żądania odwołał się wyłącznie do faktu wyegzekwowania od niego należności na podstawie tego tytułu wykonawczego.

Sąd pierwszej instancji bez bliższego wyjaśnienia stanowisk stron w tym zakresie ustalił, że wyegzekwowaniu uległa cała kwota należności głównej objętej tytułem wykonawczym oraz wskazane w tym tytule odsetki za opóźnienie i w związku z tym zasądził zwrot od pozwanego na rzecz powoda całej kwoty należności głównej i odsetek, określając te odsetki tak, jak były one oznaczone w tytule wykonawczym, nie zwracając uwagi na okoliczność, że w związku z wyegzekwowaniem od powoda należności głównej i odsetek ustał obowiązek zapłaty przez powoda dalszych odsetek na rzecz pozwanego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy z urzędu dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy egzekucyjnej Km 66/12 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chełmie – J. S., gdyż w związku z zakończeniem egzekucji w tej sprawie oczywiste było, że kwota wyegzekwowana od powoda na rzecz pozwanego była kwotą ostateczną i wiadomo było, że nie ulegnie już powiększeniu o dalsze należności z tytułu odsetek wskazane w tytule wykonawczym.

Z dokumentów zawartych w aktach sprawy Km 66/12 wynika, że w dniu 22 lutego 2012 roku K. Ł. wpłacił do rąk K. kwotę 8410 zł. Komornik przekazał wierzycielowi, czyli S. A., kwotę 7013,06 zł, z czego kwota 300 zł stanowiła koszty egzekucyjne wierzyciela, a mianowicie wynagrodzenie jego pełnomocnika w postępowaniu egzekucyjnym (k. 81 akt Km 66/12).

Na poczet należności określonych w tytule wykonawczym S. A. została zatem przekazana przez K. kwota 6713,06 zł (7013,06 zł – 300 zł = 6713,06 zł).

Na kwotę 6713,06 zł składały się:

- a) należność główna z tytułu wykonawczego – 5800 zł,
- b) odsetki za opóźnienie z tytułu wykonawczego, liczone od kwoty 5800 zł za okres od dnia 8 grudnia 2010 roku (wskazanego w tytule wykonawczym) do dnia 22 lutego 2012 roku (dnia zapłaty dokonanej przez K. K.) – 913,06 zł.

Kwota 913,06 zł obejmuje właśnie odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 5800 zł za okres od dnia 8 grudnia 2010 roku do dnia 22 lutego 2012 roku.

W związku z powyższym należało przyjąć, że w rozpoznawanej sprawie zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda mogła polegać jedynie kwota 5800 zł oraz kwota stanowiąca wartość odsetek ustawowych od kwoty 5800 zł za okres od dnia 8 grudnia 2010 roku do dnia 22 lutego 2012 roku. W pozostałej części powództwo K. Ł., obejmujące wyłącznie żądanie zwrotu wyegzekwowanych kwot, było niezasadne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddalił powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty stanowiącej wartość odsetek ustawowych od kwoty 5800 zł za okres od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty.

W związku ze zmianą wyroku w punkcie I należało również zmienić ten wyrok w punkcie II, to jest w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję, w ten sposób, że zasądzoną od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 2005,15 zł obniżyć do kwoty 1586,27 zł.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję jest w rozpoznawanej sprawie przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na to, że powództwo zostało częściowo oddalone, Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami, mając na względzie fakt, w jakiej części żądanie pozwu zostało uwzględnione.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Ogółem koszty procesu w rozpoznawanej sprawie wyniosły w pierwszej instancji 3222,15 zł.

Powód poniósł koszty w kwocie 2005,15 zł, obejmujące:

- a) opłatę od pozwu – 290 zł (k. 3),
- b) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata – 1200 zł,
- c) opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 50),
- d) wykorzystaną część zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego – 498,15 zł (k. 82, 117).

Pozwany poniósł koszty w kwocie 1217 zł, obejmujące:

- a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata – 1200 zł,
- b) opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 40).

Pozwany przegrał sprawę w 0,87 części, ponieważ w takim zakresie zostało uwzględnione żądanie pozwu.

$$0,87 = (5800 \text{ zł}^* + 913,06 \text{ zł}^{**}) : (5800 \text{ zł}^* + 913,06 \text{ zł}^{**} + 981,23 \text{ zł}^{***}) = 6713,06 \text{ zł} : 7694,29 \text{ zł}$$

* kwota 5800 zł obejmuje wyegzekwowaną od powoda należność główną z tytułu wykonawczego

** kwota 913,06 zł obejmuje równowartość odsetek ustawowych liczonych od kwoty 5800 zł za okres od dnia 8 grudnia 2010 roku do dnia 22 lutego 2012 roku

*** kwota 981,23 zł obejmuje równowartość odsetek ustawowych liczonych od kwoty 5800 zł za okres od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia 11 czerwca 2013 roku, to jest do dnia wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji

Powód przegrał sprawę w 0,13 części.

Udział w sumie kosztów procesu obciążający pozwanego wynosi 2803,27 zł (= 3222,15 zł · 0,87). Udział w sumie kosztów procesu obciążający powoda wynosi 418,88 zł.

Ponieważ poniesione przez powoda koszty (2005,15 zł) o 1586,27 zł przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

*

W pozostałej części apelacja powoda jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dodatkową podstawę prawną uchylenia wyroku stanowi przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., mający zastosowanie w postępowaniu uproszczonym. Przepis ten stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymagało również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedynie uzupełnienia postępowania dowodowego.

Sprawa niniejsza nie podlegała również rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Należy także zwrócić uwagę, że pozwany nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji.

Na wstępie należy wskazać, że w przeważającej części prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny, albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Skuteczność zarzutu apelacji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga spełnienia dwóch przesłanek:

1. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania dowodu (dowodów), do którego zarzut ten się odnosi².

Ogólne zatem stwierdzenie, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie spełnia wymagania sformułowania zarzutu naruszenia ściśle określonego przepisu prawa, w tym wypadku przepisu prawa procesowego³. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może sprowadzić się do zarzutu, że sąd przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej określonych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny, dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z wymaganiami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Rzeczą strony, która zgłasza taki zarzut, jest wykazanie, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Jeżeli wnoszący apelację formułuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniając go tym, że zachodzi sprzeczność ustaleń z treścią materiału dowodowego, to taki zarzut nie można uznać za uzasadniony⁴.

2. Postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy⁵.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska⁶.

Skarżący nie przytoczył w apelacji ani dowodów, których dotyczy zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, ani też nie wskazał, jakie kryteria oceny tych dowodów zostały naruszone. Apelacja pozwanego nie zawiera w ogóle wskazania, w czym miałyby się wyrażać wadliwa ocena zebranego materiału dowodowego i w ogóle nie odnosi się do oceny dowodów przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pozwany nie wskazuje nawet, jakim dowodom Sąd pierwszej instancji powinien jego zdaniem dać wiarę, a jakim odmówić wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnia to uznanie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. za nieuzasadniony.

Zarzut pozwanego opiera się w istocie wyłącznie na przytoczeniu twierdzenia co do okoliczności faktycznej sprzecznej z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Tak sformułowany zarzut apelacyjny nie może być uznany za zasadny.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 646 k.c. Powołany przepis stanowi, że roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Powołany przepis nie miał zastosowania w rozpoznawanej sprawie, gdyż dotyczy on przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło, nie zaś roszczeń opartych na przepisach o rękojmi za wady dzieła.

Na wstępie należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie nie miał zastosowania przepis art. 627¹ k.c., który stanowi, że do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej.

W rozpoznawanej sprawie dzieło zamówione przez K. Ł. nie było rzeczą ruchomą, gdyż wykonanie dzieła obejmowało nie tylko wykonanie jednych drzwi dwuskrzydłowych i dwóch par drzwi jednoskrzydłowych oraz krat stalowo-żeliwnych, ale także montaż tych drzwi i krat w budynku powoda, a więc połączenie tych drzwi i krat z budynkiem stanowiącym część składową nieruchomości gruntowej.

Do roszczeń powoda z tytułu rękojmi za wady dzieła miały zatem zastosowanie przepisy art. 637 k.c., a w zakresie nimi nie uregulowanym odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego o rękojmi przy sprzedaży (art. 638 k.c.).

Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że powodowi przysługiwało uprawnienie do żądania obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. Jeżeli uznamy, że uprawnienie to ma charakter prawnokształtujący⁷, to powód skorzystał z tego uprawnienia w terminie określonym w przepisach art. 568 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c., gdyż w piśmie z dnia 16 grudnia 2008 roku, doręczonym S. A. w dniu 19 grudnia 2008 roku, zażądał obniżenia wynagrodzenia za wykonanie dzieła o kwotę 20000 zł (k. 31-33 akt sprawy V GC 144/10 Sądu Rejonowego w Chełmie. Skutkiem złożenia oświadczenia zawierającego uzasadnione żądanie obniżenia wynagrodzenia było powstanie po stronie K. Ł. roszczenia o zwrot części zapłaconego już wynagrodzenia. Roszczenie to powstało już w grudniu 2008 roku i uległo przedawnieniu na zasadach ogólnych.

W rozpoznawanej sprawie zachodziły podstawy do przyjęcia, że nastąpiło skuteczne potrącenie wierzytelności pozwanego o zapłatę należności wynikającej z ugody z dnia 30 listopada 2010 roku, zawartej w sprawie V GC 144/10 Sądu Rejonowego w Chełmie, z wierzytelnością powoda o zapłatę kwoty stanowiącej zwrot przez pozwanego części otrzymanego wynagrodzenia za wykonanie umowy o dzieło z dnia 11 sierpnia 2008 roku, to jest kwoty odpowiadającej obniżeniu wynagrodzenia za wykonanie dzieła.

W chwili złożenia przez powoda oświadczenia o potrąceniu powód i pozwany byli wzajemnie wierzycielami. Ich wierzytelności były wymagalne i mogły być dochodzone przed sądem, to jest nie były przedawnione.

Przepis art. 498 § 1 k.c. stanowi, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

W rozpoznawanej sprawie zarzut przedawnienia roszczenia (wierzytelności) powoda przedstawionego przez niego do potrącenia, podniesiony przez pozwanego, jest bezprzedmiotowy z tego względu, że nawet gdyby na chwilę złożenia przez powoda oświadczenia o potrąceniu jego wierzytelności z wierzytelnością pozwanego wierzytelność powoda była przedawniona, to i tak okoliczność ta nie miałaby żadnego znaczenia z punktu widzenia skuteczności potrącenia.

Przepis art. 502 k.c. stanowi, że wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że nawet jeżeli wierzytelność przedstawiana do potrącenia (wierzytelność składającego oświadczenie o potrąceniu) jest przedawniona, to i tak możliwe jest skuteczne potrącenie, jeżeli wystąpiła tego rodzaju sytuacja, że stan potrącalności zaistniał zanim wierzytelność przedstawiana do potrącenia uległa przedawnieniu. Stan potrącalności to chwila, w której obiektywnie zostały spełnione (zaistniały) wszystkie przesłanki warunkujące możliwość skutecznego potrącenia

wierzytelności wzajemnych określone w przepisach art. 498 k.c. i następnych, a jednie nie zostało jeszcze złożone przez uprawnioną osobę oświadczenie woli o potrąceniu tych wierzytelności.

Przepis art. 502 k.c. pozostaje w ścisłym związku z przepisem art. 499 zd. 2 k.c., który stanowi, że oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

W związku z tym, że w wyniku potrącenia doszło do umorzenia całości wierzytelności pozwanego określonej w tytule wykonawczym w postaci ugody z dnia 30 listopada 2010 roku, należność wyegzekwowana przez pozwanego na podstawie tej ugody była świadczeniem nienależnym dłużnika – K. Ł.. W związku ze skutecznym umorzeniem tej wierzytelności przez potrącenie K. Ł. nie był zobowiązany do spełnienia świadczenia wynikającego z ugody. Wyegzekwowane świadczenie było zatem świadczeniem nienależnym (art. 410 § 2 k.c.).

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy wskazać, że w części, w jakiej apelacja nie została uwzględniona, jest ona bezzasadna i podlega oddaleniu.

*

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od S. A. na rzecz K. Ł. kwotę 398,76 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Ogółem koszty postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie wyniosły 1548 zł.

Powód poniósł koszty w kwocie 600 zł, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata.

Pozwany poniósł koszty w kwocie 948 zł, obejmujące:

- a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata – 600 zł,
- b) opłatę od apelacji – 290 zł (k. 156),
- c) opłatę od zażalenia – 58 zł (k. 162, 165).

Pozwany przegrał sprawę w drugiej instancji w 0,87 części, ponieważ w takim zakresie apelacja została oddalona. Powód przegrał sprawę w drugiej instancji w 0,13 części, ponieważ w takim zakresie apelacja została uwzględniona.

Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający pozwanego wynosi 1346,76 zł (= 1548 zł · 0,87). Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający powoda wynosi 201,24 zł.

Ponieważ poniesione przez powoda w postępowaniu odwoławczym koszty (600 zł) o 398,76 zł przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego podlega ta właśnie różnica.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 W tym miejscu w uzasadnieniu wyroku znajduje się oczywista omyłka. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany nie może skutecznie powoływać się na zarzut „potrącenia”, jednak z kontekstu wypowiedzi wynika, że chodzi o zarzut przedawnienia, a nie potrącenia. Pozwany nie podnosił w rozpoznawanej sprawie zarzutu potrącenia, lecz jedynie zarzut przedawnienia wierzytelności (roszczenia) powoda, którą ten ostatni przedstawił do potrącenia.

2 Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, Lex nr 174215; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 237/00, Lex nr 52528; wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 roku, I CKN 291/00, Lex nr 303349; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622.

3 Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2008 roku, I PK 295/07, Lex nr 496401.

4 Wyrok SN z dnia 15 września 2005 roku, II CK 59/05, Lex nr 385605; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, Lex nr 53144.

5 Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, Lex nr 174131; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, Lex nr 164852; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2003 roku, II CKN 1335/00, Lex nr 439181; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 roku, I ACa 180/08, Lex nr 468598, OSA 2009/6/55; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 roku, I ACa 953/07, Lex nr 466440; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08, Lex nr 504047; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 328/08 Lex nr 466423; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 roku, I ACa 205/08, Lex nr 465086; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2008 roku, I ACa 1040/07, Lex nr 466431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 roku, I ACa 1053/06, Lex nr 298433; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 roku, I ACa 1303/05, Lex nr 214251; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2006 roku, I ACa 1609/05, Lex nr 189371.

6 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.

7 Por. Cz. Żuławska, (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 2, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, s. 71.